

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 15 Września r. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
dn. 13 średnia.		27 cal. 6,63 lin.	+ 12,83 stopn.	Polód. Zachod.	Pochmurno
dn. 14 średnia.		27 — 8,7 —	+ 10,5 —	Polud. Zachod.	Niestala Pogoda
dn. 15 godz. 6		27 — 9,5 —	+ 9,5 —	Zachodni	Pochmurno

WIADOMOŚCI KRAJOWE.
WILNO.

Rząd gubernialny litewsko-wileński udzielił Redakcyi dla ogłoszenia:

Ukaz Jego Cesarskiej Mości Samowładcy Wszech Rosyji, z Rządzącego Senatu do Rządu gubernialnego litewsko-wileńskiego. Wedle Ukazu Jego Cesarskiej Mości Rządzący Senat wysłuchawszy: 1) Przedstawienia JW. Ministra spraw duchownych i narodowego oświecenia, Xięcia Alexandra Mikołajewicza *Galicyna*; w którym wyraża, iż komisya wileńska funduszu edukacyjnych, w przedstawieniu do tegoż JW. Ministra prosi, ażeby na mocy Ukazu Rządzącego Senatu, pod dniem 20 augusta 1813 roku i konstytucyi 1775 roku, nie tylko sądom głównym, ale i wszystkim Rządom gubernialnym w guberniach od Polski przyłączonych, ponowione było zalecenie, iżby stosownie do wspomnianego Ukazu Rządzącego Senatu, majątki pojezuickie pod żadnym pozorem za prywatne długi, jako niepodlegające odpowiedzialności za nie, zajmowane nie były, i zostały nazawsze wolnemi od wszystkich konkursów; Rząd zaś gubernialny grodzieński przeciwko temu prawu poddaje pod konkurs majątki pojezuickie Gnoynice i Hornicy, we władaniu Hrabiego Jundziłły będące, na mocy decyzji sądu głównego grodzieńskiego, konkursowy sąd na wszystkie jego majątki naznaczającego; a gdy o niepodleganiu tych majątków odpowiedzialności za prywatne długi, nastąpił imienny Najwyższy Ukaz dany Rządzącemu Senatowi pod dniem 21 grudnia 1807 roku, również i zalecenie Senatu do wszystkich głównych sądów i rządów gubernialnych, przyłączonych od Polski gubernii, za przedstawieniem byłego Ministra narodowego oświecenia pod dniem 20 augusta 1813 roku; przeto na tej podstawie tenże JW. Minister prosi Rządzącego Senatu, nanowo zalecić nie tylko sądom głównym przyłączonych od Polski gubernii, ale też i Rządom gubernialnym, iżby zgodnie z poprzedzającym Ukazem Rządzącego Senatu pod dniem 20 augusta 1813 roku, pojezuickie majątki pod żadnym pozorem za prywatne długi zajmowane nie były, i zostały nazawsze wolnemi od wszystkich konkursów; i 2re) Uczynionej w Senacie sprawy *Rozkazali*: Zgodno z przedstawieniem JW. Ministra spraw duchownych i narodowego oświecenia, Xięcia Alexandra Mikołajewicza *Galicyna*, ponowić zalecenie do wszystkich sądów głównych i rządów gubernialnych, przyłączonych od Polski gubernii, iżby na mocy poprzedniego Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 20 augusta 1813 roku, pojezuickie majątki pod żadnym pozorem za długi prywatne zajmowane

nie były, i zostawały na zawsze wolnemi od wszystkich konkursów; Rządowi zaś gubernialnemu grodzieńskiemu osobno zalecić, iżby względem funduszowych pojezuickich majątków Gnoynice i Hornicy, pod konkurs za długi Hrabiego Jundziłły oddanych, postąpił na mocy poprzedniczego Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 20 augusta 1813 roku i uczynionego teraz względem wykonania nowego zalecenia; o tém posłać ukazy, uwiadamiając również przez ukaz JW. Ministra spraw duchownych i narodowego oświecenia Xięcia Alexandra Mikołajewicza *Galicyna*, a do departamentu ministerium sprawiedliwości komunikować kopiją tego postanowienia. Dnia 30 junia 1820 roku. Na oryginale podpisali: Pełniący obowiązek ober sekretarza nadworny sowietnik Mikołaj Popow — W obowiązku sekretarza tytularny sowietnik Jakub Lapunow — Powytczyk Jakub Popow.

Zgodno z autentykiem: Sekretarz Nowicki.
— Z 3go Departamentu 1go Oddziału.

Rząd gubernialny litewsko-wileński przesłał Redakcyi dla ogłoszenia:

Na oryginale napisano: Cesarz Jegomość na wprowadzenie tych prawideł w exekucyę zezwala. St. Petersburg dnia 21 junii 1820 roku.

Prawidła względem utrzymania przejezdnych ulic po miastach i wsiach.

§ 1. Przejezdne ulice po miastach i wsiach, znajdujących się na wielkich drogach, od głównego zarządu dróg komunikacyi zależących, dzielą się na dwie części:

- 1) Ulice już zrobione, i
- 2) Ulice będące pozostałe w stanie pierwotnym.

§ 2. Za ulicę mieć, część drogi, w miastach od wjazdów, a po wsiach od tego punktu, od którego zaczynają się wiejskie zabudowania (jakiebykolwiek były), albo ogrody.

§ 3. Ulice utrzymują się przez zwierzchność głównego zarządu dróg komunikacyi, ona naprawia wszelkie zepsucia w mostach zdarzone i o rok je remontuje.

§ 4. Za czystość zaś odpowiadają obywatele; dla tego zwierzchność miejska lub wiejska wydzieli każdemu gospodarzowi dworu lub domu, albo budynku i ogrodu taką część, jaka przeciw niego znajduje się; w dłuż tyle, ile dwór lub budynek albo ogród wzdłuż ulicy zajmuje, a wszędzie do połowy ulicy, postrzegając iżby gospodarze:

- a) Wymiatali wydział swój, prócz zimy, każdej środy i soboty, ale tak, żeby się zostawało zawsze dosyć nasypu, a jeśli zbiera-

rze się wiele nieczystości, tedy by i częściej wymiatali.

b) Między domami a kanałem nasypywali co miesiąc po jednym razu piaskiem.

c) Wiosną, po stopnieniu śniegu, zmiatali i zwozili gnóy i błoto.

d) Bokowe i spadowe kanały około wsi, w okresie swym, niczem zgola nie zabrudzali i nie zawalali; przeciwnie często wyczyszczali, żeby się nigdy woda niezaśala.

NB. Kanały te są zrobione osobliwie dla osuszenia samych wsi, a zatem za sprawiedliwą uznaje się utrzymanie ich włożyć na obywateli, tém bardziej, że w przeciwnym razie skarb przymuszony będzie, można powiedzieć, co rok, kopać je prawie na nowo.

e) Żeby odkosy kanałów nie ruynowały się, okładać je darniną i mieć przez kanały porobione do domów mostki.

f) Zatrzymujących się około nich dla noclegu i paszenia koni, zaprowadzali z wozami i końmi na swoje podwórza, a niestawiali na ulicach dla uniknienia nieczystości i ciasnoty.

g) Zimą wyrównywać uchyby i zatoczyny, starając się ażeby przejazd przez nie był wygodny, dla tego po zawiejach rozmiatać śnieg, a znajdujące się gnoje zbierać do jednego miejsca i wywozić co tydzień.

§ 5. Część ulicy, przeciw której żadnego nie ma budynku, i miejsce zostaje puste, do nikogo w szczególności nienależące, powinna być utrzymywana w czystości przez całe zgromadzenie miejskie lub wiejskie.

§ 6. Oprócz tego do żadnej roboty obywateli dla ulepszenia swoich przejezdnych ulic, przymuszonymi być nie mogą.

§ 7. Około ścisłego wykonania tych prawideł, postrzegają miejscowa zwierzchność i dozorca dystancyyny drog.

§ 8. W każdym zdarzeniu wieś lub miasto wybiera jednego z obywateli, któryby miał szczególny dozór nad przejezdną ulicą, i o takowym wyborze uwiadomić zwierzchność ziemską i dozorcę dystancyynę, iżby wiedzieli: przez kogo należy czynić wszelkie rozporządzenia co do przejezdnych ulic, i na kim poszukiwać za nieregularność? Po wsiach może być wybrany dla dozoru właściciel, mający i inne obowiązki wiejskie.

§ 9. Ulice dotąd jeszcze niezrobione jak szosy, dopóki są wymoszczone dylami, albo żerdziami, mają utrzymywać obywatele do ich zrobienia, w takim porządku, w jakim są teraz, przytém żąda się, ażeby oni poprawili zepsute dyle albo żerdzie, i nieczystość sprząkali, jeśli zaś są rówki, i te przeczystość, lecz do zupełnego przeobrażenia nanowo takiego pomostu obywatele przymuszani być nie mogą.

Na autentyku podpisał: *Augustyn de Betankur*.
Zgodno z oryginałem: *Sekr. Kazimierz Nowicki*.

Z Winnicy dnia 11 augusta 1820 roku.
(Artykuł nadesłany.)

Dnia wczorayszego o trzech kwadransach na dziesiątą wieczorem miasto nasze miało największe szczęście i radość oglądania Nayukochańszego i Naylepszego Monarchę naszego, który z *Humanity* przejeżdżając, raczył w tutejszém mieście przyjąć nocleg. Wszystkie władze wojenne i cywilne oczekiwały, wraz z całym ludem z niecierpliwością oglądania Nayjaśniejszego Pana. Za danym znakiem zbliżania się do miasta, nowy most nakładem obywateli sporządzony na rzece

Bohu, oświecony został, wkrótce po całym mieście ukazujące się i przez noc całą trwające światła, były dowodem uczuć mieszkańców i obywateli licznie z okolic przybyłych, i w radośnych okrzykach Nayjaśniejszego Pana witających. Naypiękniejsze oświecenie było gimnazium podolskiego, którego facyata i baszty wedle planu od JP. Brzuszkiewicza nauczyciela rysunków i architekta podanego, z cyfrą Nayjaśniejszego Pana rzesistym światłem całą drogę, przez którą Nayjaśniejszy Podróżny przejeżdżał zdobyły. U drzwi kościoła parafialnego XX. Dominikanów zgromadzone duchowieństwo świeckie i zakonne, mając na czele swoim JW. JX. Dawidowskiego kanonika katedralnego kamienieckiego i dziekana winnickiego podało Nayjaśniejszemu Panu krzyż do ucałowania i wodę święconą, którą Nayjaśniejszy Pan z rąk JW. Dziekana przyjąwszy, odjechał do domu przygotowanego dla siebie u JW. Szczeniowskiego dozorca honorowego szkół powiatu winnickiego. Gdzie obejrzawszy oddział pułku tu konsystującego ziemskiego, kazał do siebie przywołać gospodarza z familią, poczem udał się na spoczynek. Nazajutrz d. 11 augusta ze wschodem słońca urzędnicy cywilni, wojskowi i zgromadzenie szkolne tutejszego gimnazium udało się przed dom Nayjaśniejszego Pana, mieszkańcy zaś, i lud na ulicy zebrany, napełniali powietrze radośnemi okrzykami, wstęchnienia swoje zasyłając do niebios za zdrowie i pomyślność Nayukochańskiego Ojca ludów. Nayjaśniejszy Pan dawszy audyencyą Wojennemu Gubernatorowi JW. Bachmetiowi, wychodząc do pojazdu, spotkany był od guberskiego marszałka JW. Komara w asystencyi powiatowego marszałka JW. Jakubowskiego i innych cywilnych urzędników, z którymi krótko pomówiwszy, miał sobie przedstawione zgromadzenie szkolne tutejszego gimnazium. JX. Maciejowski dyrektor i wiałyator szkół, podał Nayjaśniejszemu Panu wiadomość o stanie instrukcyi w tutejszej gubernii. Nayjaśniejszy Pan w krótkich słowach, dał poznać zgromadzeniu szkolnemu troskliwość swoją o wychowanie młodzieży. Nakoniec udarowawszy gospodynią domu i familią jej kosztownemi fermoarami wpośród błogosławieństw ludu wołającego ura! ura! w najlepszym zdrowiu w dalszą udał się podróż.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 22 września.

Dnia 18 byłego m. w obecności Nayjaśniejszego Cesarza i Króla, tudzież Jego Cesarzewiczowskiej Mości W. Xiążęcia *Konstantego*, na polach między *Powązkami*, *Wolą*, *Górcami* i *Parysowem*, odbył się wielki popis z ogniem pierwszej dywizyi piechoty liniowej dowództwa generała dywizyi *Stanisława Potockiego*. Po skończonych obrotach wojsko przeciągnęło w paradzie przed Jego Cesarzowsko-Królewską Mością.

Dnia 19 b. m. obie gwardye piesze, Rosyjska i Polska, w obecności Nayjaśniejszego Pana, odbyły na polach pod *Powązkami* wielki popis z ogniem, który trwał kilka godzin. Po wykonanych rozmaitych obrotach. tey broni właściwych, przeciągnęły obie gwardye w paradzie przed N. Monarchą.

Oddawna oczekiwany w tutejszej stolicy, sławny artysta kawaler *Thorvaldsen*, przybył tu d. 19 b. m., a to, iak się już dawniej doniosło, dla ostatecznego porozumienia się względem pomnika, mającego się wystawić Bohatyrowi sławnej dla

nas pamięci JO. Xiążęciu Józefowi Poniatowskiemu. — Wydział sztuk pięknych łącznie z innemi professorami królewsko-warszawskiego uniwersytetu, z powodu przybycia do Warszawy tego sławnego artysty, i w chęci okazania mu swego szacunku, dał dla niego dnia wczorajszego obiad.

RAPPORT RADY STANU
w dwuletnich czynnościach rządu, czytany na drugim posiedzeniu izb połączonych, dnia 14 września r. b.

Najjaśniejszy Panie!

W chwili blisko nadchodzącego Seymu spada na radę stanu obowiązek złożyć u Tronu Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości ogólny obraz położenia kraju, postępu administracji i uzyskanych w dwuletnim przeciągu czasu skutków. Przychodzi oraz zdać nakazaną przez Waszą Cesarsko-Królewską Mość sprawę o petycyach izby poselskiej przy zamknięciu ostatniego Seymu zanesionych, z których jedne Wasza Cesarsko-Królewska Mość najlaskawiej wysłuchać i uiszczyć raczyłeś, drugich dopełnienie radzie Swojej stanu poleciłeś, a w przypadku gdyby dopełnionemi być nie mogły, powody lub przeszkody wystawionemi mieć sobie chciałeś: z obrazem tym obeymującym ciąg dalszy czynności na przeszłym Seymie narodowi udzielonych, łączyć się musi odpowiedź na uwagi izb obudów z powodu takowych udzieleni wynurzone. Nie unika jej rada stanu, owszem wyrazi z tą otwartością jaka przystoi rządowi, którego jest obowiązkiem, nie pragnąc, tylko dobra i pomyślności kraju, oraz szukać wszędzie i zawsze światła, chociażby promienie jego oświecać miały, mimowolne a od niedoskonałości ludzkiej nieoddzielne pomyłki; każde więc wyraźne dostrzeżenie, każde szczegółowe żądanie, każda nieuprzedzona uwaga otrzyma w niniejszym raporcie, przy każdej materji, której się dotyczy, odpowiedź i tłumaczenie. Okaze się, że nie zbywało na chęciach wyprowadzenia z nich tego pożytku do jakiego dążyły, i jeżeli nie wszystkie uszczonemi być mogły, wszystkie z dokładnością zważane i rozbiierane zostały; lecz oceniając ducha tych przełożeń nie chciałeś Wasza Cesarsko-Królewska Mość, aby ogólne, i żadnem wyraźnem życzeniem, ani szczególnem rozkazaniem nieoznaczone lub wprost z powyższych udzieleni niewypływające zarzuty, stawały się dla rady stanu do odpowiedzi powodem; przez co dając dowód troskliwości swojej, aby źródło uczuciów i chęci narodowych w czystości swojej zmaconem nie zostało, niemniej niezmienną wolę objawić raczyłeś, aby ochroncze formy konstytucyi, to dzieło Twojej mądrości i wspaniałomyślności, w właściwym sobie przeznaczeniu i obrębie ani krepowane ani rozwalmane nie były. Skoro więc do tych zbawienych przestróg rodzaj powyżej wspomnianych uwag stał się pobudką; godzi się przeto spodziewać, że izby za przewodnictwem dobra publicznego, które je tak przykładnie ożywia, zdołają w wynurzeniach swoich w szczęśliwy utrafić srodek.

Nie więcej zależy narodowi jak rządowi na ściśle trzymaniu się toru, jaki im konstytucya przepisuje, ostrzegać się więc nawzajem muszą, aby zbaczając nie zapuszczali się w nieograniczoną przestrzeń, w której najożyściejsze zamiary uchybić celu mogą.

Zna rząd Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości, iż tylko sprawiedliwość, sumienne zachowanie konstytucyi, i święte trzymanie się prawideł stałych i niezmiennych z strony rządzących, zaszczerpie może ducha publicznego w narodzie; lecz i to zna, że tylko ufnosć tegoż narodu i przekonanie, iż rząd nie chce, nie przedsięwziąć nie może, co by się nie zgadzało z obecną lub przyszłą pomyślnością mieszkańców, rozkrzewić go i ustalić zdoła.

Rząd konstytucyjny nie może sobie nigdy życzyć obojętności rządzonych na krokiswoje, traciłby przez to nays pewniejszy organ opinii i życzeń powszechnych; lecz i tego tać nie powinien, iż widziałby ze smutkiem oddalającą się epokę pomyślności powszechny, gdyby odkryto za

jedyny sposób podobania się narodowi przyganiać działaniom rządu, nie czekając dojrzałości zamierzonych owoców.

Wydział wyznań religijnych i oświecania publicznego.

Duchowieństwo katolickie.

Skutkiem ukończonych pomyślnie przez Ministra Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości z Stoлицą Apostolską układów, położoną została główna do organizacji duchowieństwa katolickiego zasada. Ustanowione nowe arcybiskupstwo warszawskie, zajęło w jeden punkt rozrzucone po kraju liczne gałęzie hierarchii kościelnej, połączyło w jedno ogniwo zakres obowiązków powołania duchownych, i ustanowiło ściśleysze i właściwsze jak było dotąd dozorowanie i karność onego. Uskuteczniwszy podział kraju na dycezye po województwach, a tych na dekanaty, mieszcząc w każdym najwięcej po 18 kościołów, ułatwił działania i stosunki władz duchownych ze świećnikami, a tём samem dla spraw religijnych po województwach i obwodach prędsze zapewnił postępowanie. Władza biskupów co do karności kościelnej ograniczona, obowiązkiem stawiania przed sąd właściwy wykraczających duchownych, rozszerzoną została przez najwyższe postanowienie Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości, pozwalające biskupom, podległym sobie kapłanom, w razie potrzeby rychłego częstokroć powściągnięcia nadużyć, bezpośrednio od obowiązków zawieszać, przez co i powaga ich urzędu, i ściśleyszy porządek utwierdzeniem zostały. Z urzędów tych, które są pierwszym i dokonany już zakładem postępującej coraz w szczegółach organizacji duchowieństwa, przekonają się izby Seymowe, iż życzenia ich w tej mierze nie uszły troskliwości rządu.

Otrzymane od Oycaś. przychylenie się do zniesienia niektórych kollegiat, klasztorów i opactw, przygotuje fundusze do opatrzenia kapituł katedralnych i seminaryów. Ile zaś z tego funduszu na zasilę ubogich plebanij zebrać będzie można, i jak wielkiego zasilenia też plebanije w ogóle potrzebować będą, ukończenie spisu funduszy duchownych i załatwienie układów o dziesięcinę, dokładniej wykaże.

Co do spisu majątków.

Ten w większej części województw już ukończony, i kommissya rządowa wyznań religijnych spodziewa się wkrótce zebrać wyjaśniony stan ogólnych funduszy.

Układy o dziesięcinie.

Dzieło to, którego końca z upragnieniem oczekuje naród, a względem którego przyspieszenia Wasza Cesarsko-Królewska Mość zgodnie z życzeniem izb nayuroczyściej wolą swoją objawić raczyłeś, będąc licznemi otoczone trudnościami nie mogło jeszcze osiągnąć zamierzonego celu; 1500 układów dotąd zatwierdzonych, a więcej jak drugie tyle przygotowanych, nie stanowią wszakże takiego rezultatu, jakiegoby się spodziewać należało. Rada stanu przejęta ważnością tego przedmiotu, miała sobie za powinność przełożyć Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości w osobnym raporcie, iż spada na rząd obowiązek zgłębienia powodów tamujących postęp tej operacyi, i utrudniających skutek tych wspólnych dla duchowieństwa i dla rolników korzyści, jakie z ducha dobrotliwych Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości zamiarów dla nich wypływać miały. To zdanie rady zatwierdzając raczyłeś Najjaśniejszy Panie zalecić, aby zdana była szczegółowa sprawa o przedsięwziętych w tej mierze środkach i skutkach z nich wynikłych. Namiestnik Królewski wyznaczył deputacyą, która zajęła się dokładnem przedmiotem tego w każdym szczególe roztrząśnieniem. Deputacya ta ukończywszy swą pracę, uznała potrzebę zmiany niektórych prawideł przez kommissyą oświecenia przyjętych i załatwienia wątpliwości, do których tłumaczenie postanowienia z dnia 18 marca 1817 roku stało się powodem. Jest więc już wygotowany projekt w celu nadania układowi pewniejszego toru i pośpiechu

i do Naywyższej decyzji Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości podanym zostanie.

Reforma klasztorów i zwrócenie zakonników do celu powszechnej użyteczności, na które Senat szczególną zwrócił uwagę, nie prędzej będą mogły nastąpić, aż redukcya pewnej liczby tychże klasztorów i uregulowanie funduszków po ich zniesieniu, dostatecznie uskutecznonemi nie zostaną.

Co do urządzenia funduszków po instytucjach supprymowanych, w wykonaniu tego dzieła, będącego w związku z organizacją duchowieństwa i w roku przeszłym rozpoczętego, łączą się czynności duchowne i administracyjne; w tym celu ustanowioną została deputacya z członków komisyi rządowej wyznań religijnych i arcybiskupa warszawskiego jako delegowanego od stolicy apostolskiej, która zatrudniła się zajęciem w administracyą wszelkich funduszków zgromadzeń i beneficjów supprymowanych dla użycia ich na cel wolą Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości wskazany, a szczególnie na wsparcie ubogich plebanii.

Podług dotychczasowego wyciągu inkrasowanych, okazał się dochód ze wszystkich zniesionych klasztorów i opactw, rachując w to kompetencye przez rząd opłacane, ogółem zł. 950,000. Liczba osób w rzeczonych klasztorach wynosi:

Zakonników	—	285.
Zakonnic	—	186.
razem	—	471.

Na utrzymanie tych osób wyznaczone zostały stosowne pensye z tegoż funduszu.

Długi zniesionych klasztorów wraz z zaciągniętymi summami na uiszczenie podatków, i z wybraną z góry opłatą dzierżawną dla zaspokojenia ciężarów publicznych i zaległości wynoszą zł. pol. 916,000. Na to mają instytucja zalegającej dla siebie należności zł. 74,000, a należności niepewnych i pretensyi do rządów zalikwidowanych złotych 2,100,000.

Z dochodów wyżej wskazanych, pozostałość po wydatkach na lustracyę dóbr i wsparcie niektórych ubogich zgromadzeń, przeznaczoną jest na zaspokojenie zaległych podatków, których jeszcze znaczna część do opłacenia pozostaje.

Jakikolwiek następnie okaże się dochód, będzie on jednak bardzo niedostateczny na przyzwoite zasilenie tak wielkiej liczby ubogich plebanii.

Powodowany rząd tem postrzeżeniem, przedsięwziął środki zaradzające niedostatkowi plebanom w dobrach rządowych, stanowiąc, aby przy regulowaniu dóbr rzeczonych, tym kościołom, których wszystkie połączone dochody zł. 1850 nie przenoszą, dodawać gruntu do ilości czterech włók polskich, przez co ich los polepszonym zostanie.

Stosownie do zasad przez Waszą Cesarsko-Królewską Mość postanowionych, zajmowano się ciągle ratowaniem podupadłych kościołów, sprawdzono i zatwierdzono wykazów na reparacyę kościołów w r. 1818 — 59 w r. 1819 — 62, z których jedne ukończone, drugie rozpoczęte, a inne znacznie posunięte zostały, do czego znacznie się przykłada pomoc udzielona przez rząd w dobrach narodowych.

Zaprowadzona równie dokładniejsza rachunkowość pokładnego od chowania zmarłych, aby znaleźć fundusz na utrzymanie w przyzwoitym stanie cmentarzy publicznych.

Również w duchu ogólnych przepisów na konkursach i examinach zasadzonych, usposobiono we wszystkich dyecezyach duchownych zdalnych do obsadzenia probostw ogółem 109.

W tem miejscu wypada zaspokoić troskliwość obu izb co do obawy, jaką w uwagach swoich wyrażały, względem niedostatku z czasem plebanów z powodu zmniejszającej się liczby księży.

Przyznaie komisyi, iż liczba duchownych jest teraz wprawdzie mniejsza jak była dawniej, w o-

becnym jednak stanie ludności posługa religijna nie doznaie zawodu.

Spis ostatni liczbę duchownych okazał:

Księża świeckich — 2662.

Seminarzystów — 253.

Zakonników — 1429.

Ogółem księży — 4091.

Wypada więc na 600 dusz jeden kapłan.

Nie uszła baczności Rządu uwaga Senatu względem urządzenia seminarjów dyecezyalnych; gdy takowe przed uregulowaniem funduszków dyecezyi, przed ukończeniem głównych czynności organizacyjnych i uporządkowaniem parafii stale urządzone być nie mogą, postanowiono zatem tymczasowie, aby celujący zdolnością klerycy sposobili się na professorów w uniwersytecie, i obostrzono razem, aby pobyt młodzieży w Seminarjach trwał przynajmniej lat dwa, i aby usposobienie przyymowanych odpowiadało najmniej naukom 4tej klasy w szkołach publicznych.

Co się zaś tyczy życzeń Senatu, dotyczących się założenia głównego seminarium przy uniwersytecie, czuie komisyi rządowa oświecenia całą ważność uwag przez Senat wyrażonych, lecz razem trzymając się przyzwoitego porządku, nim przystąpi do uorganizowania głównego seminarium, chce pierwej urządzić seminarje dyecezyalne, tym czasem zaś obmyśliła środki, że około 30stu kleryków wybranych z tychże seminarjów poświęca się naukom stanu swego przy uniwersytecie.

Wskutku porozumienia się Rządu Królestwa Polskiego z Rządem Pruskim względem funduszków duchowieństwa, *respective* od każdego z tych Rządów odpadłych, w celu wzajemnego wynagrodzenia strat poniesionych, przyjęta została tymczasowo zasada, aby tak duchowni z Królestwa Polskiego nie udawali się po należne fundusze do Księstwa Poznańskiego, jak nawzajem aby fundusze tutejsze, nie były do tegoż Księstwa wydawane. Lubo zaś to wynagrodzenie dotąd nastąpić nie mogło, fundusze iednak toż wynagrodzenie stanowiące wysłedzonemi zostały.

I tak z uczynionego obrachunku okazało się, iż fundusze duchowieństwa Poznańskiego pozostałe w Królestwie wynoszą w kapitałach . zł. 330000. w dziesięcinie i kompetencyi - - - 248,000.

Fundusze zaś duchowieństwa Królestwa w Księztwie Poznańskim.

w kapitałach - - - - - zł. 1,257,578.

w dziesięcinie i kompetencyi - - - 156,388.

Legata na rzecz duchowieństwa w roku 1818 wynosiły zł. 210,660, w roku zaś 1819 zł. 44,120, między którymi zł. 7000 po prawnym wyjaśnieniu zostały bezskuteczne. (*Dalszy ciąg potem*).

PRUSSE.

Berlin dnia 12 września. Listy z Gdańska donoszą, iż z powodu dozwolonego wprowadzania owsa do portów angielskich, cena jego podniosła się o 6 talarów na łaszoie. W miesiącu sierpniu zawinęło do Gdańska 121 okrętów kupieckich, a 122 wypłynęło.

Listy z Magdeburga (pisze gazeta hamburska) donoszą za osobliwość, iż generał Carnot, któremu jak wiadomo, wyznaczono Magdeburg na miejsce mieszkania, wyjechał z tamtąd d. 31 sierpnia, bez wiedzy zwierzchności; i do d. 2 września wieczorem jeszcze nie powrócił. Zdaie się, iż chce nazawsze opuścić Magdeburg, i dla tego wysłano za nim zręcznego kommissarza policyi, a jest domysł, iż udał się drogą ku Halberstadt. Syn jego, który długo przy nim bawił, wyjechał przed kilką tygodniami, lecz za paszportem. Wyjazd obu skłania do rozmaitych wniosków, i zaostrza ciekawość dokładniejszego dowiedzenia się o prawdziwej jego przyczynie.

Wilno dnia 15 Września 1820 roku v. s.

P R U S S Y.

Powszechna Pruska gazeta stanu, prostując umieszczony w gazecie kasselskiej artykuł o tutejszym profesorze doktorze *Wolfart*, donosi, iż profesor ten bez przeszkody naucza publicznie sposobu leczenia przez magnetyzm, i nim się trudni.

N I E M C Y.

Od brzegów *Menu* dnia 5 września. Słychać, iż Król bawarski pojedzie także na zgromadzenie Monarchów do Węgier.

Na 20 sessyi seymu związku niemieckiego, odprawionej dnia 10 z. m. w *Frankforcie*, poseł Xiążęcia Holsztyńsko-Oldenburskiego, w skutku odebranego zlecenia, podał listę krajów związkowych, gdzie już wydano urządzenia względem żydów; po czém, na wniosek posła prezydującego, inni posłowie obowiązali się upraszać rządów swoich o stosowne wiadomości. Wezwano nakoniec posła Holsztyńsko-Oldenburskiego, aby zajął się dalszym zbiorem wszystkich w tej mierze wydawanych urzędzeń.

Na sessyi izby deputowanych badenkich d. 1 b. m. przyjęto prawo względem odpowiedzialności ministrów, a nazajutrz zniesiono karę zabierania majątku na skarb. Kara pieniężna będzie miała miejsce tylko w przypadku ucieczki z wojska.

Czytamy w jednej z gazet nadreńskich co następuje: „Zapewniają z dobrego źródła, iż Austria nie jeszcze względem wypadków neapolitańskich nie postanowiła. Dwór wiedeński oświadczył wprawdzie stąd nieukontentowanie swoje, co jednak nie stanowi zbrojnego wdania się jego. Nie chce Austria sama działać, lecz pierwey porozumie się z innymi wielkimi mocarstwami. Ciągnięcie wojska do Włoch można dotąd uważać tylko za środek ostrożności, dla zapobieżenia rozruchom w wyższych i średnich Włoszech. Obiecano pomoc Papielowi, jeśliby się powstanie do jego kraju rozpostarło, co się jednak nie zdaje: bo podług odebranych doniesień, zupełna spokojność panuje w legacyach, a mniemane rozruchy w *Ankonie* są bajką, którą źle myślący rozgłosili.”

F R A N C Y A.

Paryż, dnia 2 września. Podczas tegorocznego obchodu rocznicy imienin królewskich, lud tutejszy, nie w takiej jak dawniej, liczbie, był uczestnikiem publicznych zabaw. Słodki ostrożności baczney policyi zapobiegły wszelkim zdrażnościom. Monarcha, podług zwyczaju swego, przebaczył tego dnia 6 winowaycom, na których zapadł wyrok sądowy, a innym 7 karę złagodził. Pomiędzy znakomitemi osobami, które hołd uszanowania złożyły Królowi, był także Xiążę *Talleyrand*.

Komisysja izby parów miewa codzienną sesyę. Kazała przeziierać kilka domów.

Wczoraj przyprowadzono tu kapitana i sierżantów starszych z legionu departamentu *Meurthe*, których dnia 26 z. m. w *Avesnes* poymano. Osadzono ich w więzieniu opactwa.

Niejaki Pan *Gochtowski* (pisze gazeta berlińska, lecz zapewne nazwisko przeistoczyła), oficer przy głównym sztabie, miał odkryć cały

spisek. Przywieść go zaś miał do skutku *Trogoff*, synowiec adjutanta *Monsieur*, człowiek bardzo zadłużony. Jeden z jego krewnych zastrzelił się niedawno. Dnia 19 sierpnia mieli spiskowi opanować *Vincennes*, a gdyby się im to nie udało (co też istotnie nastąpiło), w tym razie mieli odłożyć zbrodnią swoją do dnia 25 sierpnia.

Legion departamentu *Meurthe*, wychodząc stąd w nocy z dnia 19 na 20 z. m., ze złości powyrzucił oknem wszystkie sprzęty w koszarach swoich. Odprowadzali go żandarmowie. Prokurator *Bellard*, którego obelżywie przyjęto w *Brest*, miał zlecenie, aby poznał sposób myślenia mieszkańców Bretanii. Dowiedziano się o tém w *Brest*, i to było przyczyną zaszłych tam nieprzyjemnych wypadków.

Gazety liberalne tutejsze z dnia 28 z. m. umieściły następujące doniesienie podpisane przez PP. *Keratry* i *Benjamin Constant*: „Czytamy w dzisiejszym *Monitorze*, iż w *Brest* napastowano dwóch członków izby deputowanych za zdania, które publicznie na obradach wynurzyli. Nie chcemy wchodzić w tę rzecz. Przestajemy na uczynieniu uwagi *Monitorowi* i czytelnikom jego, iż w sobotę d. 13 czerwca, kilku zacnych naszych kolegów w *Paryżu* przede drzwiami pałacu zgromadzenia prawodawczego napastowano i znieważono, a dotąd jeszcze nieukarano tych bezprawców, chociaż już blisko 3 miesiące od ich popelnienia upłynęło.”

Generał *Lauriston*, par Francyi, wyjechał stąd na objęcie dowództwa w 12stey i 13stey dywizyi wojskowej. Złe myślący puszczili bezzasadne wieści o nowych wypadkach w *Brest*, gdzie teraz spokojność panuje.

Odebrane w Hadze pod dniem 10 września listy od granic francuzkich donoszą: iż spiskowi z legionu departamentu *Sekwany*, stojącego w *Cambray*, myśleli w nocy z dnia 20 na 21 z. m. ogłosić syna *Bonapartego* monarchą francuzkim, zabrać broń, działa i kassy publiczne, a potem przez *Peronne* udać się ku *Paryżowi*. Policya miejscowa, odebrawszy o tém wiadomość ze stolicy, przy pomocy żandarmów, chciała poymać winowayców w ich mieszkaniach; lecz po większej części umknęli. Znalazła atoli ważne papiery, z których się okazuje, że w innych miejscach usiłowano także uwieść wojsko. Piszą z *Luxemburga*, iż niedawno wiele żołnierzy uciekło z osady w *Thionville*.

Gazeta gondawska donosi, iż z powodu polityczney kłótni przyszło w *Lille* do bitwy między dwoma legionami, i że 15 lub 16 ludzi raniono. Wysłano potem osadę do innych miejsc.

W Ł O C H Y.

Neapol dnia 18 sierpnia. Minister sekretarz stanu spraw duchownych, *Ricciardi*, wydał okólnik do wszystkich biskupów krajowych. Oświadcza na wstępie, iż Opatrzność Bożka zrzadza polityczne odrodzenie się narodu; wskazuje potem zalety rządów konstytucyjnych; rozbiera prawa każdego obywatela, jako to, wolność osobistą, wolność zarobku, bezpieczeństwo własności i wolność opinii; wystawia nakoniec, iż czynności wolnego rządu powinny zmierzać do przytłumienia domo-

wych rozruchów, odparcia napadu nieprzyjacielskiego, i tym celem użycia wszelkich środków. Zachęca duchownych, aby naukami swemi przyłożyli się do utwierdzenia konstytucyi.

Poróżnienie między wojskiem i *Carbonari* (Węglarzami) zdaje się wzmacniać w *Neapolu*. Oby strony widzą, iż na siebie wzajemnie spuszczać się nie mogą. *Carbonari* nie ufają waleczności wojska i dobrej jego chęci, a oficerowie uważają ich, jeśli nie za rywalów, którychby się pozbyć chcieli, to przynajmniej za ludzi, których wywyższenie zazdrość w nich wzbudza.

Zerwały się układy z deputacją miasta *Palermu*. Członkowie jej udali się na powrót, oprócz *Xiażat San Marco* i *Pantellaria*, którzy obawiając się ludu, pozostali w *Neapolu*.

Podług pisma wydanego przez generała *Colletta*, liczba członków towarzystwa *Carbonari* wynosiła w maju r. b. 642,000 osób.

Dnia 6 b. m. odprawiono się kosztem milicyi tutejszej nabożeństwo, na uproszenie Wszechmocnego Boga, aby raczył dopomódz do szczęśliwego ukończenia politycznej zmiany rzeczy.

Zabroniono tu wszelkiej gry azardowej, i zawarte w tej mierze umowy z dawniejszym rządem uchylono.

Zdaje się, iż generał *Wilhelm Pepe* w końcu bieżącego miesiącałoży naczelne dowództwo wojska naszego. Naraził się wielu osobom, a *Carbonari* nie pokładają w nim żadnego zaufania.

Czytamy w dzienniku tutejszym co następuje: „Powrót generała porucznika *Florestan Pepe*, dał dokładniejszą wiadomość o sposobie myślenia sycyliczyków, a zwłaszcza obywateli miasta *Palermu*. Ci ostatni różnią się w tej mierze od innych mieszkańców wyspy. Gazeta wychodząca w *Palermie* pod napisem *la Fenice*, ob staje za niepodległością Sycylii. Hańbiłbyśmy naszą sprawę, gdybyśmy chcieli powtarzać wszystko, co ta gazeta pisze. Wypada nam tylko ubolewać nad stratą mieszkańców, których błędy tyle już nie-nagrodzonego zrzuciły nieszczęścia.”

Gazeta messyńska donosi, iż powiaty sycylijskie *Castroreale* i *Patri* zaczęły opłacać zwy-czajne podatki. Prowincya, której dziś stolicą jest *Messyna*, ani na chwilę nie odmówiła posłuszeństwa prawom. Poznaje, iż spokoyności nie można pozyskać bez broni; a broni bez pieniędzy.

Włochy, dnia 23 sierpnia. Pomiędzy kardynałami w *Rzymie* ma być wielu *Carbonari* (Węglarzy).

Miasta papieżkie *Benevento* i *Pontecorvo* zamieniły się w małe rzeczypospolite; sposobią się do obrony: młodzież ćwiczy się w obrótach wojskowych. Sprowadzono zza granicy znaczną ilość broni, i dzwony na działa przelano. Dowódcą wojska jest niejaki *Valiente*, którego pólkownikiem i namiestnikiem mianowano.

HISZPANIA.

Madryt, dnia 22 sierpnia. Stany krajowe u-

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi

P o z e w.

1. Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyją. etc.

UUr. Wincentemu Karmazynowiczowi, Andrzejowi Zbaraszewskiemu, Antoniemu Skidzińskiemu, Ignacemu Kluczewskiemu, Józefowi Radowickiemu, Ignacemu Janowiczowi, Józefowi Szukiewiczowi w stopniu Skirmonta, Filipowi Kamińskiemu, Michałowi Hordynie, Ignacemu Ra-

chwalili, iż duchowni, piastujący urzędy cywilne, pobierając dochody z funduszów kościelnych, będą mieli zmniejszoną płacę za urząd cywilny. Postanowiły także, aby duchowni nie posiadali kilku probostw.

Margrabia *de las Amorillas* na kilkokrotne prośby otrzymał nakoniec uwolnienie od urzędu ministra wojny, który tymczasowie oddano Panu *Jabat* ministrowi morskiemu.

Generałowie *Riego*, *de Banos* i *Arguero* podali dnia 11 b. m. przełożenie Królowi przeciwko nakazanemu zwinięciu korpusu obserwacyjnego na wyspie *Leon*. Oświadczają, iż nieprzyjaciele dobra publicznego chcą zgubić naród, a wspomniany korpus powinien być utrzymany na obronę Króla i oyczyzny, dopóki tego dobro ich wymagać będzie.

Do *Kadyxu* zawinęły z południowej Ameryki okręty, które przywiozły kilka milionów piastrow.

Onegday przyjechał tu goniec z *Lizbony*, i zaraz potem rozeszła się pogłoska, iż jeżeli nie sam Król, to przynajmniej Królówic portugalski przybędzie wkrótce do *Lizbony*.

Minister spraw zagranicznych podał zgromadzonemu stanom projekt, aby ze względu na oszczędność, Hiszpania nie miała wielkich posłów przy dworach zagranicznych, lecz tylko najwięcej sprawujących interessa.

Rząd nasz uchylił się zapewne od obowiązku płacenia co rok 30,000 piastrow do kościoła ś. *Piotra* w *Rzymie*.

Król przyjął łaskawie deputacyą stanów, na której czele był P. *Spiga*, i która podała mu uchwaleę względem zniesienia jezuitów.

Milicya narodowa ma się składać z 73 batalionów, i tak jak wojsko, będzie urządzona i ubrana. Sami tylko oficerowie i żołnierze odbywający służbę, brać będą płacę podczas pokoju. Dowódca pólku milicyi powinien mieć 1,500 dukatów rocznego dochodu, a porucznik najmniej 500 dukatów.

Za upoważnieniem stanów, rząd tutejszy zaciąga nową pożyczkę w ilości 200 milionów realów.

T U R C Y A.

Stambul, dnia 20 sierpnia. Rząd tutejszy nie jeszcze nie donosił o buncie *Alego* Baszy *Janiny*. Nie odebrano tu żadnej wiadomości od wysłanych przeciwko niemu Baszów. Tatar, którego Basza *Bei*, mianowany teraz Baszą *Janiny*, wyprawił, i który dnia 8 b. m. tu przybył, powiozł rozkaz Porty względem uzbrojenia *Racjasów* (poddanych niewyznających religii mahometańskiej), którzy nie słuchając powabnych obietnic zbuntowanego Baszy, dawniejszego ich cielemieży, gotowi są owszem przyłączyć się do tych, którzy go pokonać mają. Potęga turecka opasała od strony lądu i morza kraj i wszystkie twierdze *Alego* Baszy, tak, iż niepodobna mu będzie umknąć z rodziną i skarbami. Wojsko jego zmniejszyło się przez ucieczkę żołnierzy.

dziszeowskiemu, Michałowi Więckiewiczowi, Antoniemu Pławskiemu, Domienice Korzeckiej, Antoniemu Puhaczewskiemu, Marcinowi Bartoszewiczowi, Janowi Olszewskiemu, Nochimowej Augustiewiczowej i Szepszelowej kramarkom Słonińskim, z dokładem zwierchności, Leopoldowi Eysymontowi, Alexandrowi Jelcowi, Anieli Ostromeckiej i jej suksessorom pozw przed Sądem Słonińskim, na kadencyą następną 8 brową z po-

wództwa UUr. Stefana Mikulskiego Sędz. Gran. Słomim. jako opiekuna Adama Strawińskiego nieletniego aktora rzeczy, Karola Rosera doktora medycyny i Michała Klibickiego, którzy do dwóch remissyjnych Sądu Gł. Grodz. 2go departamentu jednego 1819 roku 7bra 25 i drugiego 1820 mar. 11 następnie Sądu Ziem. Słomim. jednego 1819 roku febr. 7 i drugiego 1820 augusta 3 zapadłych dekretoów, i do dalszych w sprawie służących dowodów referując się obżal. pozywają o to: iż żale po dekrete exdywizyi Iwankowickiej funduszu zeszłego ł. p. Franciszka Potubińskiego Sędz. Grodz. Słomim. mając wspólnie z obżalowanymi znaczne kapitały odesłane ad bona reperibilia tegoż Franciszka Potubińskiego, gdy w porządku zyskania onych, po uzyskanych powyższej daty remissyjnych Sądu Gł. dekretoach na sprawę kredytorów Franciszka Potubińskiego z jego familią to jest JWW. Wiktorym oycem Janem i Kazimierzem synami XXmi Potubińskiemu oraz Budkiewiczowi, i Kołatajem Sędzią Ziem. Słomim. determinujących, ustanowili z tymiż osobami w tymże ziemstwie Słomim. na przeszłej kadencyi rozprawę, sąd ten akcesoryjnym wyrokiem swoim dnia 3 augusta teraż. roku zapadłym, przeznaczył adcytacyą obżalnych jako współników i pretensorów do funduszu Franciszka Potubińskiego ad bona reperibilia odesłanych, i tey skutecznienia obowiązek na żatujących włożw. zy, powództwo ich do spełnić się mającej adcytacyi suspendował, w celu przeto tak uzupełnienia nakazu sądowego jako i zbliżenia sobie satysfakcyi pozywają żal. obżal. i następnie proszą o zobowiązanie obżal. do asystowania jednoczasowemu procederowi a to w moc praw i dekretu Ziem. Słomim. a w razie niestanności obżalowanych o dozwolenie żal. po pierwszym obżal. skondemnowaniu wolności z XXmi Potubińskiemu i dalszemi osobami rozprawy, a to w moc art. 70 z rozdz. 4 Statutu Lit. i dalszych praw, o zwrot wydatków prawnych, w ostatku o decydowanie tego wszystkiego czego prawa wymagać będą. Wolna pozwu poprawa.

Roku 1820 7bra 3 dnia Woźny zeznaje, iż w sprawie WW. Stefana Mikulskiego Sędziego Gran. Słomim. jako opiekuna Adama Strawińskiego aktora rzeczy, Karola Rosera doktora medycyny i JP. Michała Klibickiego 21dną kopijów tego pozwu zgodnych z niniejszym autentykem i lque jedną WW. Wincentemu Karmazynowiczowi, Andrzejowi Zbaraszeowskiemu drugą, trzecią Antoniemu Szkidzińskiemu, 4tą Ignacemu Kluczewskiemu, 5tą Józefowi Radowickiemu, 6tą Ignacemu Janowiczowi i jego successorom, 7 Józefowi Szawelwiczowi w stopniu Skirmunta, 8 Filipowi Kanuckiemu 9tą Michałowi Hordynie 10tą Michałowi Węglewiczowi, 11tą Antoniemu Pławskiemu 12tą Antoniemu Puhaczewskiemu, 13 Marcinowi Bartoszewiczowi, 14 Janowi Olszewskiemu, 15 Leopoldowi Eysymontowi, 16 Anieli Ostromeckiej i jej successorom, 17 Andrzejowi Szostakowskiemu na schedach ich z exdywizyi Iwankowickiej zeszłego Franciszka Potubińskiego Sędziego Grodz. Słomim. wydzielonych w majątności Iwankowiczach będących, 18 Alexandrowi Jelcowi, 19 Dominice Korzeckiej, 20 staro-zakonney Nochimowej Augustiewiczowej. i 21 Szepszelowej kramarce Słomim. z dokładem wierchności w mieście Słomimie oczewisto do rąk wszystkie zaś 21dną w pteie Słomim. przed Sąd Ziem. tegoż ptu na kadencyi następną 8brówą popodawałem. Dominik Zukowski Woźny ptu Słomimskiego.

Roku 1820 7bra 4 dnia przed aktami Jego Imperatorskiej Mości Ziem. Ptu Słomim. stawając obecnie Woźny wyżej wyrażony tę relacyą zeznał przyjąłem i że jest zgodną w aktach świadczę. Adam Nielubowicz Ziem. ptu Słomim. Reg. Takowy pozew do gazety Kur. Lit. wolno przyjąć. Świadcze, Nikodem Lipski Pisarz Ziem. Ptu Słomimskiego.

U w i a d o m i e n i e.

1. Niżej podpisana daję wiedzieć publiczności, iż z przelewów summy utwierdzonej dekretem oczywistym Magistratu Wileńskiego od szlachty Beynarowiczów zajęła awizująca w tradycyjną posesyą do wyboru summy dom b. Radnych miasta Wilna Sabowiczów, sytuowany w tymże mieście Wilnie pod Nrem 1281, stan którego wymagający znacznych erekcyow działał, że awizująca na reperacyą onego wyłożyła już do 300 rubli sr., nowe depanse jeszcze ponosić widzi się w koniecznej potrzebie, słowem ogólna awizująca należność dziś górą 1000 rubli sr. dochodzącą, obciąża fundusz Sabowiczów do pełnej onego w kupnie na dziedzictwo wartości, wierzyć więc muszę, że nikt już Sabowiczom żadnych sum pożyczać nie będzie, bo opisanie ewikcyi na powyższym domie byłoby zwo-dniczym i nieprawnym. Dat roku 1820 7bra 11 dnia. Anela z Racewiczów Suchorzewska.

2. Jeżeli kto z mieszkających przy granicy Kurlandz. WW. Obywatelów ma interessa w sądownictwach gubernii Kurlandz. lub Inflandz., lub widymacyi czyli translate na polski, rosyjski lub niemiecki język, rekomenduje się na to kolleski Sekretarz Justyn Kindstedt mieszkający w Zamku w dawniejszym mieszkaniu W. Prokuratora. z Mitawy dnia 22 junii 1820.

P r z e d a ż.

1. Fortepian Petersburski machoniowy nowy na 6 okław roboty Gerharda Rodhe, znajduje się do przedania u JP Jana Abramowicza zostającego przy Litewskim Pocztamcie a mieszkającego w domu własnym pod Stym Jerzym, gdzie widzieć ony i o cenie jego dowiedzieć się można.

Sądy Exdywizorskie.

1. Skutkiem Remissy Mińskiego Głow. Sądu 2go Departamentu w roku 1817 mca apryla 27 dnia zapadłej, sąd taxatorsko-exdywizorski na zaspokojenie wierzycieli zeszłego Kazimierza Piottucha b. Sędziego Ziem. Miń. przeznaczony, w terminie przez rezolucyą Głow. Sądu ostatecznie zakreślonym, to jest w dniu 3 augusta do dworku pomienionego Piottucha w mieście Mińsku sytuowanego zebrawszy się, i czynności pierwszemu terminowi właściwe załatwiając, inwentaryą oraz pomiar geometryczny ziemnych debitora majątków przeznaczył, komportacyą na kredytorach i wszelkiego tytułu pretensorach oraz na sukcesorze debitora z obowiązkami złożenia onę w kancelaryi Ziem. Mińskiej in tractu czterech tygodni zadeterminował, a na zjazd powtórny dla ostatecznego sprawy konkurso-wey rozsądzenia dzień 18 gbra idącego roku zakreślając, ażeby na tym terminie wszyscy kredytorowie i pretenorowie jako też debitorowie zeszłego Piottucha, pierwsi pod upadkiem pretensyow, drudzy pod obawą sądzienia in contumaciam sami lub przez plenipotentów do tego sądu w mieście Mińsku odbywać się mającego, jawni się, obowiązują, i celem zawiadomienia onych niniejszą w gazecie Kur. Lit. czyni awizacyą. Dat 1820 mca augusta 6 dnia. Samuel Kostrowicki Exdyw. prezydujący. Jozaffat Iwanowski Pisarz Ziem. Ptu Miń. Ignacy Kozieł Pisarz Ziem. Ptu Boryssow.

2. Sąd taxatorsko-exdywizorski, w moc remissy Sądu Ziem. Szawel. dnia 23 sierp. 1819 r. z instancyi W. Ignacego Grudzińskiego Łowczego X. Z. z WW. Józefem Majorem woysk pol.

opiekunem, Ludwiką matką, Tadeuszem, Adamem i Józefem synami, Ludwiką, Różą, Franciszką, Johanną i Wiktoryą córkami Gosztowtami, Janem Kaczanowskim Chorażycem i dalszemi ogłoszony, do dóbr Bertuliszek, w Pcie Szawel. leżących, dnia 13 lipca b. r. przybywszy, przedwstępnie rozwiązał stosunki, a przeznaczywszy na dzień 1 września idącego r. do Ziem. Szawel. kancelaryi komportacją, Sądy swoje, do dnia 20 paździer. t. r. odwołał, kiedy, aby wszyscy pretensorowie stosunki swoje prawne indukowali, pod przemilczeniem przedpisał. W czem takową awizacją do gazety Kuryera Litgo podaje. Ziem. i Grodz. Szawel. oraz Exdyw. Regent Ildefons Demontowicz.

2 Za dekretami remissyjnemi Sądu Ziem. Wiley 1810 febr. 7 dnia i Sądu Gł. Miń. 2go Depart 1811 apr. 17 dnia nastąpiłi toż za rezolucjami i ukazami Sądu Gł. Mińskiego Sąd Taxatorsko Exdywizorski z osób poniżej wyrażonych do majątku Korsakowicz w Gubernii Miń. pcie Wileyskim położonego zjechałszy, czynności pierwszo zjazdowemu Sądowi właściwe a przez remissy i rezolucyje wskazane na dniu 15 julii załatwił, następnym sposobem komornikow do pomiaru tak Korsakowicz jako też Schedy, przez zeszłego Ignacego Mickiewicza odprzedałszy zeszłemu Michałowi Kozubowskiemu a we władaniu WW. Michała i Julii Rodziewiczow toż małoletnich Kozubowskich Sukcessorow nabywcy, zostający wyznaczył, inwentaryą przez urzędnika z koła swojego delegowanego majątku Korsakowicz uznał, i tenże majątek skutkiem remissyjnych wyrokow, przy zastawnej dzierżawie WW. Michała i Gaspra Golejewskich sukcesorow zeszłego Józefa Golejewskiego zostawił, kopią z spraw oraz komportacją na wszystkich kredytach i pretensorach do funduszow zeszłych Stanisława Szambelanab. dwora pol. i Mikołaja porucznika wojsk rossyjskich Iwaszkiewiczow, toż na WW. Zofii z Szaumanow imo voto Hereykowej matce Tomaszu synie Iwaszkiewiczach Iohannie z Iwaszkiewiczow Jodziewiczowej pisarzowej Ziem. połockiej w assystencyi jej męża W. Marcina Jodziewicza sukcesorach zeszłych Stanisława stryja Mikołaja oycy Iwaszkiewiczow wszelkich a wszystkich dokumentow, jakiego bądź tytułu fundusze debitorow wyświecić mogących, niemniej ruchomości w jakimby to względzie niebyła, uważana w naturze i na regestrach; na WW. Rodziewiczach dowodow nabycia Schedy, w ostatku na WW. Golejewskich wszelkich dokumentow podług regestrow przez Sąd Ziem. Wileyski konnotowanych na dzień 25 mca augusta idącego roku do kancelaryi Ziem. Wiley. z czteroniedzielną persystencyą dla wolney stronom zawersami komunikacyi nakazał, z wolnością mówienia o przysięgę na wierności komportacyi liżebny takowej wywiązała się potrzeba, akta, inkwizycyi, i weresfikacyi w pretensyach ad fundum i do włościan jako też ex fundo i przez włościan stosować się mogących między dziedzicami a WW. Golejewskimi zadeterminował, i odbycie onych w drugim terminie przez dwóch urzędnikow najprzód zastrzegł, napowtórny zjazd swoy dla ostatecznego ukonczenia dzieła exdywizyi dzień 6 mca zbra biegącego roku zakreślił; w którym terminie po odbyciu aktow, bez żadnych zwłok wziąć sprawę do namowy przedsięwziął, oczym iżby wszystkie interessowane strony były zawiadomione i w oznaczonym czasie z dowodami i

wszelką gotowością stawały; a przy wpisaniu aktorow wszystkie warunki remissą Sądu Ziem. Wiley. zakreślone, a przez wyrok Sądu Gł. Miń. 2go Depart. zatwierdzone, w zupełności zaskuteczniły, niemniej zadeterminować się mającą składkę na sustentacyą Sądu w proporcya swych należnościow wnosily Sąd Exdywizorski Korsakowicki zobowiązał i tym celem wyrok swoy dla wiadomości interessowanych ogłosić przez gazetę Kur. Lit. postanowił, z takowym ostrzeżeniem że dla niestawiających kredytorow w ich pretensyach mocą remissyjnych wyrokow wiekwiasta amisy zakreśloną zostanie. Józef Stecewicz Exd. Justyn Leśniowski podsęd. i Exdywizor. Antoni Korsak podsędek Z. P. Dgo Exdyw. Stanisław Wysocki Sądu Exdywizors. Korsakowieckiego Reg.

W redakcyi gazety Kuryera Litewskiego znajdujący się następujące dzieła:

- Bayki Ignacego Krasickiego kop. 15
 Geschichte des Ursprungs und Fortgangs der deutschen Literatur bis auf die neuesten Zeiten u. s. w. von Benjamin Friderich Haustein rub. 1
 Instrukcyja do rozpoznania śmierci prawdziwej od pozornej i o środkach ratowania osób w pozornej śmierci kop. 5
 Kawaler Maltański przez Miss Annę Marią Porter kop. 25
 Konstytucya Królestwa Polskiego, po polsku i po francuzku kop. 20
 Kuryer Lit. oprawni na rok 1819 . . . rub. 10
 Listy o Włoszech napisane po francuzku w 1780 roku, przez prezydenta parlamentu w Bordeaux, Pana Dupaty, na polski język przełożone. Części 3 kop. 80
 Niektóre uwagi nad konstrukcyą języka niemieckiego kop. 7½
 Ogrody północne czyli zbiór wiadomości o rozmnażaniu i pielęgnowaniu drzew owocowych i roślin ozdobnych, o inspektach, treybhauzach i oranżeryach, oraz o utrzymywaniu roślin kwiatowych w pokojach, OBYWATELSTWU PROWINCYI LITEWSKIEY przypisane, przez Józefa STRUMIELŁĘ. W Wilnie nakładem i drukiem A. Marcino-wskiego, 1820 z 6cią tablicami na miedzi rytymi, w oprawie włoskiej z okładką drukowaną. Całe wydanie na papierze klejowym. Cena exemplarza na papierze pięknym rub. 2
 na zwycajnym rub. 1 kop. 60
 O karmieniu pszczół i o środkach ratowania słabych kop. 10
 Opisane nowego apparatu do pędzenia wódki, za pomocą którego prosto otrzymuje się spirytus z oszczędzeniem pracy i opału, przez P. Reutera z jedną ryciną kop. 15
 O potrzebie i pożytku czytania Pisma ś. . . kop. 50
 O robieniu papieru ze słomy, siana, lub drzewa, kory drzewnej i paździeru lnianego lub konopnego kop. 7½
 Pieśni nabożne F. K. kop. 10
 Początki Geometrii analitycznej zastosowanej do linii krzywych i powierzchni drugiego porządku, przez J. B. Biot. Z piątego wydania na język polski przełożone przez Antoniego Wyrwiczę rub. 2
 Rzecz o wprowadzeniu i wielorakiem użyciu kartofli kop. 10
 Statut W. X. L. nowe przedrukowany r. 2 k. 50
 Urządzenie chłopow estońskich krótko zebrane k. 50
 Wiadomości Brukowe oprawne:
 z roku 1817 rub. 2
 — 1818 rub. 2
 Wyznania Dziwaka, przez Panią Opie . . . kop. 10
 Zasady Agronomii czyli nauki o gruntach, przez Michała Oczapowskiego rub. 1
 Zasady Chemii rolniczej, przez Michała Oczapowskiego kop. 50
 Zasady Rolnictwa rozumowanego Albrecha Thara; wyciąg skrócony przez Michała Oczapowskiego. Część I. kop. 50
 Też same książki znajdujący się w Sklepie Dama Dobroczyńności.

Wilno dnia 15 Września 1820 roku v. s.

Wezwanie.

2. Towarzystwo wileńskie Dobroczynności, stosownie do postanowienia na posiedzeniu swoim administracyjnem z dnia 6 t. m. września, wzywa członków Towarzystwa, którzy ofiar rocznych nie wnieśli, ażeby takowe raczyli w krótkim czasie opłacić do kassy Towarzystwa, albowiem z powodu licznych remanentów, przy wielkiej liczbie utrzymujących się przez Towarzystwo ubogich, fundusze na codzienne utrzymanie nieszczęśliwych przeznaczone, znacznie uszczuplone zostały.

3. Litewsko-grodzieński Gubernii, Kobryń. Ptu szlachecka opieka! mając się stosownie do swojego postanowienia; mocą ukazu Lit. Grodzień. Gubern. rządu następnego, obwieszcza: że w mieście powiatowym Kobryń, po zesłanym Wilhelmie Szanderze, byłym Aptekarzu, znajdując się dom drewniany, pozostały po spaleniu miasta Kobrynia w roku 1812 zdarzonym. Wzywają się z tym sukcesorowie pomienionego Szandera, aby z dowodami prawnymi sami, lub przez umocowanych plenipotentów, chcieli ja iść się w niniejszej opiece, dla przyjęcia w swoje władanie, i rozporządzenie domu, który teraz postąpiony został w roczną arendowną posessją, jedynie powodem utrzymania onogo w koniecznej reperacyi, z korzyścią tych, którzy okażą się prawnymi sukcesorami. Jakowe obwieszczenie, dla wiadomości publicznej, do gazet krajowych Kuryera Litgo, i warszawskich podaje się. Miasto powiatowe Kobryń dnia 28 augusta 1820 roku.

Faustyn Witwicki Prezydent Z. P. Kobryń.
Jan Frankowski Sędzia Z. P. Kobr. Cyprian Kaniowski Pisarz Z. P. Kobr.

Pełniący czynności Sekretarza Tytuł. So-
wietnik Artychewicz.

Oświadczenie.

2. Niżej podpisany z mocy służących sobie plenipotentcy od JWW. Konstantego Ludwika i Anny Jeleńskich starostwa Sakowickich wydanych, po uzyskaniu dekretu oczwistego w Sądzie Ziem. Wileń. na JP. Baltazarze Kostrze, celem pewniejszej onego exekucyi, zrobił w Kuryerze Lit. ostrzeżenie, aby w rzeczy majątku tegoż Kostry nikt z nim w żadne nie wchodził układy, lecz gdy tenże JP. Kostra sądzoną dekretem sumę w zupełności zaliczył i dekret całkowicie uzupełnił, przeto zawiadamiając o tém publiczność ostrzeżenie powyższe wyszczególnione anihiluję. Dat 1820 roku mca 7bra 9 dnia. Chryzostom Wiszniewski. Wolno drukować Mikołaj Pomarnacki Sędzia Z. W.

3. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego całą Rosyą etc. etc. etc.

Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Sądu Grodz. Ptu Brzeskiego w roku teraźniejszym 1820 mca 1 julii 9 dnia za podaną prośbą i nastąpił po oney rezolucyą stronie potrzebującej urzędowanie wydany. Roku 1820 mca 1 julii 21 dnia w imieniu W. JPP. Joachima i Anny z Iwaszkiewiczów Bryndzów Małż. nabywców majątności Łozowicy z attynencyami w Imperyum rosyjskim gubernii Lit. Grodzień. Pcie Brzeskim Lit. sytuowaney i Awulsu Woroblina w Kró-

lestwie Polskim departamencie Siedleckim Pcie Łosickim obwodzie bialskim położonego, od W. Józefa Dulęby Szam. b. dworu Polskiego; czyni się oświadczenie w rzeczy następney. Iż lubo oświadczenia się summy z nabycia wynikłe, jedną samemu W. Józefowi Dulębie należną a dla ewikcyi przy nabywcach zostawioną powodem rozmaitych pretensyów przez różne osoby do W. Józefa Dulęby stosownych i u nabywców tak prawnie jako i partykularnie pokładanych, do czasu zupełnego zaspokojenia onych, drugą wnioskowaną ś. p. W. Kazimiry z Korsakow Dulębiney na syna W. Józefa Dulęby Gustawa spadłą, a przez W. Dominika Korsaka b. sędziego Ziem. Połoc. dziada małoletniego Gustawa na majątności Łozowicy opartą, do wzrostu lat tegoż Gustawa zatrzymać przy sobie życzyli. Gdy jednak W. Józef Dulęba nabywszy w Pcie Kobryńskim od W. Ulanowey Pułkownikowey wojsk rosyjskich za summą zł. pol. 55166 gr. 4 schedę z exdywizyi dobr Wieżek z dymów gruntowych 14 składającą się o wypłat summ obu przed sąd Ziem. Ptu Brzeskiego Lit. oświadczaających się za adcytował, a sąd uznawszy nowo nabytą przez W. Dulębę posessją za dostateczną na odpowiedź tak małoletniemu Gustawowi Dulębie jako i wszelkim pretensorom, oraz oparłszy ewikcyą summy małoletniego na wszelkim W. Józefa Dulęby teraz posiadany i w czasie przyszłym posiadać mogącym się majątku, wyrokiem swoim w dniu 7 starego stylu miesiąca i roku niniejszego oczwieszczyć ferowanym, wypłatę obu summ na oświadczaających wskazał, i zakładaną przed sąd główny Lit. Grodzieński racją niedostatecznego na majątku W. Józefa Dulęby do odpowiedzi bezpieczeństwa, appellacyą uchylił; przeto oświadczaający się czyniąc w opłacie zapadłemu datą wyżej wspomnioną dekretoyi satysfakcyą, odtąd żadnych przy sobie ex re nabycia w zmienionych w gurze majątnościow niemając W. Józefa Dulęby funduszów, wszelkiego tytułu jego pretensyów w zamiarze, aby nadal konwikcyami swemi za pretensy do W. Dulęby stosowne obarczać nabywców Łosowicy i Woroblina niechcieli, przez niniejsze zawiadamiają oświadczenie. Jakowe aby każdego interessowanego wiadomości doszło w gazetach warszawskiej, i Kuryera Lit. trzykrotnie podać do umieszczenia postanowili. Utego oświadczenia podpis w protokule następny. Michał Czackowski plenipotent.

Zgodno z protokółem potocznym świadczę
Józef Dąbrowski Regent Grodzki Ptu Brzes. L.

P o z e w.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego całą Rosyą etc. etc. etc.

Pozew edyktałny do Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego w dobrach Poudruwii w pcie Szawelskim w skutek Remissy Ziem. Szawel. i za oną pierwszo zjazdowego Sądu exdywizorskiego dekretem roku 1820 augusta 4 dnia zakroczonego termin zjazdu powtórnego na oczwiste rozsądzenie ze wszystkimi kredytorami i pretensorami sprawy dzień 4 8bra będącego roku determinującego, z powództwa Ur. Józefa Burniewiczza b. v. Marszałka ptu Szawel. po Ur. Kazimierze Straszewiczowej Marszałkowej ptu Upit. Franciszka Łopacińskiego Sędz. Ziem. ptu Upit., Kazimierza Burbę Woyskiego powiatu Szawelskiego Benedykta Białobłockiego Reg. i Adwokata Sądu Gł. Wileń., Eustachego Karpia Chor. ptu Upit. Jana Rusieckiego Rotm.

Brasław., Zenona Barniewicza Pisarzewicza ptu Upit. Ildefonsa Demontowicza Reg. Grodz. ptu Szawelskiego, Wincentego Witkiewicza, Karolinę Szydłowską, Jana Jawłoskiego, Annę Bóywidową, Ludwika Jesielskiego, Teresę Węckowiczową Kapit. wojsk Rosyjskich, Franciszkę Rewerowiczową, Tomasa Komarowskiego Porucz. Wojsk Pol., Ildefonsa Maliszewskiego Porucz. wojsk Polskich, Barbarę Naydowiczównę, Tomasza Mimata Chor. W. Polskich, Teklę Leparską Sędzinę Gr. ptu Szawel. Johanne z Leparskich Burniewiczową v. Mar. ptu Szawelskiego, Xdza Stanisława Kozłowskiego Administratora Jonisk., Jana Dowgiałę Chor. Parnaw., Ignacego Woynikiewicza Porucz. W. Pol. Józefa Narkiewicza, Reg. Ziem. ptu Szawelskiego, Franciszka Boufała Obozn. Upit., Marcellego Sagayły Buhaltera exakcyi ptu Szawel., Stanisława Rouby Chor. W. Pol. Adama Korabiewicza b. Asses. ptu Upit., Jana Szemiota Ciwonowicza Rot. Stanisława Kamińskiego Rotm. ptu Kowień., Antoniego Zalewskiego Porucz. W. Pol. Krzysztofa Dżwanowskiego, zesłego Ignacego Kietczewskiego Sukcesorów, Jana Piotrowskiego, Bonifacego Butkiewicza Chor. W. Polskich, Jana Radwiłowicza, Józefa Zukowskiego, Wiktorję Taryłową, Józefa Wotosowskiego Porucz. W. Polskich, Henryka Szmemaniego kupca Mitaw., Józefa Kobylńskiego Kapit. W. Rosyjskich, Xdza Jakóba Omolskiego, Plebana Eyręgolskiego, Xdza Stanisława Staszkiwicza Altar. Dowiatow, Xdza Adama Pawłowskiego, Plebana Nowożogor. Xdza Franciszka Stankiewicza Altar. Zagor. Xdza Michała Dawkszewicza Altar. Zagor, Xdza Marcina Remizewicza Altar. Radziwiłło, Xdza Jerzego Woynikiewicza Pleb. Grudź, X. Jana Darguza Kanonika Infland. Pozswitgród, X. Antoniego Kosci Pleb. Janisk. Kanon. Infland., X. Jana Witkiewicza Wileńskiego Krakow., Wilhelma Jerzego Szlegera doktora medyc., tudzież Jana Firanta, Tadeusza Nęgra, Andrzeja Bugiewicza, Star. Szymona Żelkonowicza, Jofa obywatela Zagor, oto po śmierci Jana Burniewicza Pisarza Grodz. ptu Upit. oycza żałującego dobra Niemeyksze w ptcie Szawelskim położone, obciążone długami na żał. Burniewicza i dalsze jego Rodzeństwo, prawem naturalney sukcesyi spadły, a dobra zaś Poudruwie w témże ptcie Szawel. leżące, za darównem zapisem Tekli z Borodzieców pierwey Burniewiczowej, potem Komorowskiej babce swojej sam jednemu żał. otrzymał debita Jana Burniewicza przechodzące wartość dóbr jego ziemskich Niemeyksze zwanych, a nieprzyjaznych ówczesnych okoliczności urosłe, spowodowały żałgo i całe onego Rodzeństwa, do zaoftarowania wszelkiej pozostałości z oycza Jana Burniewicza na satysfakcyę aktualnych kredytorów, i w tém celu dnia 24 marca 1809 roku na taxę i exdywizyę w Ziemstwie ptu Szawelskim uczynione zostało oświadczenie, lecz kredytorowie z racyi nieodpowiedzialności rzeczonych dóbr Niemeykszych debitem przez zesłego Jana Burniewicza, w różnym względzie zaciągniętem, przewidując stąd w exdywizyi pewney części swoich poszukiwań utratę, postarali się wejść w uprąjektowany korzystny dla siebie z obżałowanym Burniewiczem układ, i ten czas oświadczeniem swej powolności, tak w odstąpieniu procentów, jako też w użyczeniu prolongaty czasu do wypłaty realnych debity, od żałgo Burniewicza zaciągnięte wyjednali obligi na debita przez Jana Burniewicza zaciągnięte z doliczeniem w kapitał wszystkich procentów, i z ewikcyą na dobrach Poudruwii, w żadnym względzie, za długi Jana Burniewicza odpowiadzi nieuległe, nie wglądając, iż żał. Burniewicz z rzetelności stosunków pretensyi, kredytorów oycza swojego, acz dobrą wiarą w niewiadomości nastania rzeczy przyjął na się obowiązek departowania, w późniejszym wszakże czasie, ta pewność się wywiązała, że niektóre inskrypcie przez zesłego Jana Burniewicza, bez wziętych pieniędzy, wydane zostały, inne zaś z niepewnych rachunków wzięły swoje nastanie, co w sądzie i w mieyscu właściwym udowodnionym będzie, staraniem żał. Burniewicza troskliwym było, aktualnych wierzycieli uspokoić, szukał do tego celu środków pomagających, na jakowy przedmiot, część wielką

swojey żony obżałney Burniewiczowej obrócił, a gdy jeszcze znaczna massa pozostała do deportowania, żał. Burniewicz majątki Poudrowie i Niemeyksze w arendowną ościoletnią tenutę za opłacać się powinne corocznie po rubli sr. 4.500, roku 1818 mca junii 22 dnia wypuścił obżał. Szlegerowi, o ta summa z arendy na opłacenie procentów kredytorom, i umnieyszenie kapitałów była determinowana, lecz nierzetelność obżał. Szlegera, który mimo obowiązku kontraktem arendownym przyjęty, wyrzekł się opłaty arendy, jako z jego zamiarem niezgodney, a wysiłony w wyszukaniu własney korzyści, nad zakres inwentarzowy, szczególnie przez nadużycie włóściańskich powinności, i rozmaite dopelniające się dezolacye, nadto jeszcze przez process w stosunkach obłądnych, w porządku śledziwiennym rozwinięty, gdy wykazał dotykalnie zamiar swódy na obalenie całkowitey sytuacji żał. wyłożony, gdy ogólnie dobra Poudrow i Niemeyksze władając, i wszelkie z onych intraty pobierając uchyleniem się od opłaty należney aredy pozbawił żał. z funduszu na utrzymanie życia z familią nieuchronnie potrzebnego, i odjął sposobność żał. do uspokojenia kredytorów, którzy powodem tym po różnych subelliach przewodząc na żuł. konwikcyę, powiększając pretensye, przymnażając wydatku, i obalając sytuacyę, zbiegając takowych okoliczności najsmutniejszy, a nadewszystko obowiązek oddania aktualnym wierzycielom należności; spowodowały żał. do uczynienia dnia 1 junii 1820 roku w Ziemstwie ptu Szawel. oświadczenie, przez które wszelką własność swoją na taxę exdywizyę celem satysfakcyonowania wszystkich aktualnych kredytorów oddał, w kolei czego za Remissą Ziem. Szawel, Dekret pierwszo-zjazdowy Exdywizorski wył datą wezwany rozsądzania oczewistey sprawy w dniu 4 8bra biejącego roku oznaczający zakroczył, aby przeto wszyscy kredytorowie i pretensorowie w terminie oznaczonym do tegoż sądu taxatorsko exdywizorskiego w ptcie Szawelskim w dobrach Poudrowie stawili się i dopominków swoich realność udowodnili, satysfakcyą in compensatione wszelkich inskrypcyów, i dalszych dowodów do obiektu tey sprawy posługujących, dekretowi pierwszo zjazdowemu taxatorsko exdywizorskiemu dopełnili, a na niestawiających, i nie składających swoich udowodnień, aby wiekuista amissya była zapisana, niniejszym edyktałnym pismem wzywam.

Roku 1820 mca septembra 3 dnia Woźny niżej podpisany zeznam iż kopią tego pozwu edyktałnego, osobom w onym pomienionym przed sąd taxatorsko exdywizorski za Remissą Ziem. ptu Szawelskiego z przewodnictwem oney, dekretu pierwszo zjazdowego roku teraż. aug. dnia zakroczonego w dobrach Poudruwii w ptcie Szawelskim położonych od dnia 4 8bra złożyć się mającego na powództwo JW. Burniewicza v. Marszał. ptu Szawel dla awizacyi do gazety Kur. Lit. podałem. Woźny Sądu Ziem. ptu Wileń. Antoni Siewruk.

Roku 1820 mca septembra 3 dnia przed aktami Ziem. ptu Wileń. stawając osobiście Woźny Sądu Ziem. ptu Wileń. JP. Antoni Siewruk takowy pozew zeznał. Przyjąłem Jan Zienkowiez W. Ziem. Regent

Wypis z ksiąg Ziemskich powiatu Wileńskiego.

Roku 1820 mca septembra 3 dnia Przed aktami Ziem. ptu Wileń. stawając osobiście Woźny niżej wyrażony relacyą pozewną zeznał następnie pisaną: roku 1820 mca 7bra 3 dnia Woźny niżej podpisany zeznam iż kopią tego pozwu edyktałnego osobom w onym pomienionym przed Sąd taxatorsko exdywizorski za Remissą Ziemstwa ptu Szawelskiego z przewodnictwem oney, dekretu pierwszo zjazdowego roku ter. augusta dnia zakroczonego w dobrach Poudruwii w ptcie Szawelskim położonych od dnia 4 octobra złożyć się mającego na powództwo JW. Burniewicza v. Marszał. ptu Szawel. dla awizacyi do Kur. Lit. podałem. U tey relacyi podpis woźnego jest taki. Woźny Sądu Ziem. ptu Wileń. Antoni Siewruk po zeznaniu jest takowa relacya w księgi Ziem. ptu Wileń. wpisana, z których i ten wypis pod pieczęcią urzędową Ziem. Wileń. jest wydan. Zgodziłem Jan Zienkowiez Wil. Ziem. Regent.

Roku 1820 mca 7bra 4 dnia takowy pozew może umieścić Redakcyja w gazecie Kur. Lit. poświadczam. Michał Sawicki Prezyd. Grodz. Wileń.